

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 9-5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 2,50, bez odnośnienia zł. 2,20 na prowincji miesięcznie zł. 2,50, zagranicą zł. 5,60. Za zmianę adresu 50 gr.
„NAPRZÓD” Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN” Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI” Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64
„ROBOTNIK RZYMSKI” Rzym, ul. Kelle-Krauz 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI” Poznań, ul. Strzemińska 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI” Białystok, Rynek Kościuszki 29.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatne
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Uchwały VI Kongresu Zw. Zawodowych Nasza droga

Rzetelne braterstwo broni z chłopami i z ruchem pracowniczym

Zamieszczamy dzisiaj uchwały VI Kongresu Związków Zawodowych w Polsce, — te, mianowicie, które stanowią jedną całość z podaną przez nas wczoraj uchwałą zasadniczą.
Jutro podamy uchwałę o położeniu gospodarczym Polski oraz przebieg dyskusji nad położeniem gospodarczym. Tow. J. Stańczyk referował te zagadnienia.

To też VI Kongres Związków Zawodowych potępił wszelki szowinizm narodowy i antysemityzm, jako szkodliwy i wrogi dla interesów klasy robotniczej, piętnuje go jako przejaw reakcji i przygotowanie do zduszenia dążeń wyzwoleniczych społeczeństwa.

2) VI Kongres Związków Zawodowych potępił nagonkę szowinistyczną na ziemiach Rzeczypospolitej, zamieszkałych przez ludność ukraińską i białoruską, wyrażając przekonanie, że wszelka walka prowadzona z ludnością ukraińską i białoruską pod pretekstem obrony rzekomo zagrożonej polskości, narusza harmonijne współzycie obu narodów, które leży w interesie całej klasy robotniczej i w interesie Państwa.

Kongres Związków Zawodowych poleca Komisji Centralnej Zw. Zawodowych, by łącznie z bratnimi organizacjami podjęła szeroką akcję uświadamiającą o istocie szowinizmu i antysemityzmu i stwierdza, że w dążeniu do wyzwolenia z więzów kapitalizmu i w walce o Polskę Socjalistyczną, klasa robot-

nicza polska idzie solidarnie ze wszystkimi robotnikami Polski, bez względu na ich narodowość i wyznanie.

Ofensywa kapitału, reakcji i fałszywym zmusza klasę robotniczą do łączenia się pod sztandarami ruchu klasowego, które jedynie mogą jej zapewnić siłę i zwycięstwo.

Stwierdzając to — Kongres wyraża gotowość do podjęcia dalszych prób w kierunku zjednoczenia klas robotniczej w jedną pod względem ideowym i organizacyjnym całość, walczącą solidarnie w myśl dotychczasowych zasad ideologicznych i wskazaniach taktycznych Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce.

WYRAŻA GOTOWOŚĆ KLASOWEGO RUCHU DO CZYNNEJ WSPÓŁPRACY Z MASOWYM RUCHEM CHŁOPSKIM, ZORGANIZOWANYM W STRONNICTWIE LUDNYM, Z RUCHEM PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH I INTELEKTUALNYM, DEMOKRATYCZNEJ, — DEMOKRATYZACJI I PRZEBUDOWY SPOŁECZNEJ POLSKI.

Dwuch uchwał Kongresu nie możemy podać w brzmieniu dosłownym.
Pierwsza z nich dotyczy NIEDAWNEGO STRAJKU CHŁOPSKIEGO.

Pierwszy ustęp tej uchwały, najbardziej istotny, brzmi:
KONGRES POTWIERDZA BRATERSTWO BRONI I WSPÓŁNOŚĆ CELÓW WALKI KLASY ROBOTNICZEJ I MAS CHŁOPSKICH.

Uchwała druga dotyczy sprawy ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO. Kongres zakłada prośbę o przywrócenie równości przed prawem i stwierdza, że chodzi tu o SAMĄ ZASADĘ PRAWA KOALICJI.

Wszelki ucisk narodowy i wszelka agitacja nacjonalistyczna, dążąca do naruszenia równości obywateli oraz do upokorzenia i prześladowania ich z powodu pochodzenia, rasy, narodowości lub wyznania — jest sprzeczna z podłożem i celami ruchu robotniczego, który stawia sobie za cel pełne wyzwolenie wszystkich ludzi pracy.

Sytuacja w Hiszpanii

Obie strony przygotowują się do decydujących walk

OGÓLNA SYTUACJA NA FRONCIE.

Komunikat ministerium obrony narodowej Hiszpanii podaje: Na froncie środkowym oddziały rządowe posunęły się o 400 metrów na odcinku Cuesta de la Reina. Na froncie wschodnim faszyci otrzymawszy posiłki zajęli pozycje pod Selva Ozan i Corona de Allue. Na odcinku tym odparto kilka silnych ataków.

NA POŁUDNIU OD RZEKI TAGO

Korespondent agencji Havasa donosi, że od wczoraj faszyci koncentrują na południu od rzeki Tago znaczne oddziały. Również z odcinka Estramadura sygnalizują o przybyciu znaczniejszych sił faszystów. Artyleria wojsk rządowych bombardowała silnym ogniem pozycje przeciwnika, by nie dopuścić do zaskoczenia.

Na odcinku Cuesta de la Reina faszyci zaatakowali pozycje wojsk rządowych, które w wyniku walk odparły przeciwnika. Baterie rządowe otworzyły silny ogień na odcinku Sasena i Ciempozuelo, skąd również donoszą o koncentracji oddziałów faszystowskich.

KONTROFENSYWA WOJSK RZĄDOWYCH

Agencja Stefani w depeшы z Saragossy donosi, iż działalność wojsk rządowych na froncie aragońskim pozwala przewidywać podjęcie nowej ofensywy w celu wzięcia odwetu za porażkę w Asturii. Odcinkiem, wybrany dla tego odwetu będzie zdaje się Mon dragon, pomiędzy Saragossą a Teruel, gdzie zanotowano wczoraj poważne ruchy wojsk, co potwier-

dzo lotnictwo, które bombardowało wojska rządowe.

ZAMACH W BARCELONIE.

Biuro prasowe komisariatu generalnego porządku publicznego w Barcelonie komunikuje, że wczoraj popołudniu dokonano zamachu na radcę ekonomicznego Generalidad, Comorera. Zamachu dokonano w chwili, gdy Comorera wchodził do swego domu. Wybuch bomby uszkodził nieznacznie dom. Policja jest na tropie za machowców.

Maharadża popełnił samobójstwo

Agencja Reutersa donosi z Madrasu (Indie), że radca Vizianagaram popełnił samobójstwo, skacząc z balkonu wieży swej rezydencji. Zmarły maharadża od dłuższego czasu chory był na gruźlicę.

Załamanie frontu szanghajskiego?

Generalny atak chiński w prowincji Szansi

Według ostatnich doniesień nie ulega wątpliwości, że cały front chiński pod Szanghajem załamał się. W poniedziałek walki na froncie szanghajskim toczyły się z niezwykłą gwałtownością. Japonczycy koncentrowali wszystkie swe wysiłki na wschodnim odcinku pomiędzy dworcem północnym a Kiangwan. Japoński ogień huraganowy w pobliżu Tiazang przybierał coraz większe rozmiary i w godzinach wieczornych objął miejscowość Czenju położoną na zachód od Tazang. Według ostatnich doniesień Japonczycy doszli do szosy Nanzang - Tazang i obsadzili 4 miejscowości, a między innymi m. Czuczia - Czie. Japonczycy na tym odcinku frontu posunęli się ponad 5 km.

dział japoński, prowadzący natarcie na przełęcz Niantsekwian. Oddział ten jest otoczony ze wszystkich stron i według komunikatów chińskich, stracił około dwóch tysięcy zabitych.

Zródła chińskie potwierdzają, iż Japonczykom udało się przebić w nocy front chiński, a świcie jednak we wtorek chińscy przeprowadzili przeciwnatarcie i przywrócili poprzednią sytuację. Przed stawiciele armii japońskiej oświadczył, iż wojska japońskie przecięły drogę Nanzang — Taczang i zajęły Ku - Szia - Keu na linii kolejowej Nankin — Szanghaj oraz Czciu - Czen, na południe od stacji radiowej Czen - Yu, która pozostaje nadal w rękach chińskich. Poza tym Japonczycy zdobyli Niaczang, na północno wschód do Taczang, które otoczone jest obecnie od północy i południa.

Wczoraj o godz. 8 rano na kopalni „Wujek” w Brynowie pod Katowicami, na poziomie 540 m. nastąpił gwałtowny wstrząs, wskutek którego trzech górników zostało zasypanych zwalami węgla. Wszczęto natychmiast energiczną akcję ratunkową, w której wyniku w ciągu dwóch godzin wszystkich zasypanych górników wydobyto żywych na powierzchnię. Okazało się, że jeden z nich jest ciężko ranny, a dwaj inni ciężko. Ofiary nieszczęśliwego wypadku odwieziono do lecznicy brackiej w Katowicach.

W toku akcji ratunkowej około godz. 10 nastąpił drugi wstrząs.

Chińczycy odnieśli natomiast nowe zwycięstwo w prow. Szansi nad 5-cio tysięcznym oddziałem japońskim w rejonie między Szinkow i Juanpinem. Kilka dni temu Chińczycyom udało się wysadzić w powietrze most kolejowy w Czentsiatu na koleji Tatung — Pudżow. Wobec tego oddział japoński nie mógł się wycofać i otrzymał posiłki a nawet prowiant. W decydującym natarciu na ten oddział Chińczycy zdobyli wiele czołgów i samochodów ciężarowych, jeńców i szereg ważnych dokumentów służbowych. Również w krytycznej sytuacji znajduje się od-

Z VI Zjazdu Związków Zawodowych



Grupa delegatów krakowskich z tow. Zuławskim

Życie w „Trzeciej” Rzeszy Śmietniki jedynym ratunkiem

Hitlerowcy zbierają już odpadki, słomę i stary papier

W Niemczech zwrócono ostatnio baczną uwagę na stary papier jako cenny surowiec. W Berlinie w każdym domu powstały punkty zbiorcze. Stwierdzono, że w śmietnikach berlińskich znajdowano dotychczas około 80.000 ton starego papieru rocznie. Papier ten był jednak przeważnie w stanie nie nadającym się do dalszej przerobki. Największą masę papieru dostarczają stare dzienniki. Racjonalne wykorzystanie starego papieru umożliwi bardzo poważne oszczędności w gospodarce drzewnej.

Innym marnowanym dotychczas surowcem jest słoma. Również w tym kierunku wyściano ostatnio zarządzenia oszczędnościowe.

Van Zeeland zrzekł się również mandatu poselskiego

Van Zeeland przestał na ręce Zeeland wszedł do Izby z wybo-

przewodniczącego Izby zrzeczenie się mandatu deputowanego Bruck-

seli. Przypomnieć należy, że Van

Zeeland wszedł do Izby z wybo-

Dymisja Hiroty

i zmiana kursu w kierunku Berlina?

„Teito”, organ armii japońskiej przewiduje bliską dymisję ministra spraw zagr. Hiroty i wymienia jako jego ewentualnych następców ambasadora w Moskwie Szigemitsu i b. ambasadora w Sztokholmie Sziratori. Zdaniem dziennika obecna podróż ambasadora Szigemitsu do Berlina stanowi nawiązanie kontaktu niezbyt przed nominacją na stanowisko ministra spr. zagr., na którym miałby on za zadanie zerwać ostatecznie z anglofilskimi tradycjami.

75 lat więzienia za... nieudowodniony udział w zgwałceniu białej kobiety

Sąd Najwyższy Ameryki zatwierdził wyrok skazujący murzyna Haywooda Pattersona na 75 lat więzienia (!) za uczestnictwo w sprawie Scottsboro. Przypomnieć należy, że sprawa Scottsboro wywołała przed 6 laty wielkie poruszenie w Ameryce. Chodziło o (nieudowodniony zresztą) gwałt na białej kobiecie, popełniony rzekomo przez murzynów. Z powodu tego, iż sędzia Sądu Najwyższego, Hugo Black, w przeszłości należał do Ku-Klux-Klanu nie wchodził on w daną sprawę w skład trybunału sądującego.

Nasz niedzielny

wielki numer propagandowy

zawierać będzie artykuły i prace szeregu wybitnych przedstawicieli Świata Pracy, nauki i literatury.
Zamówienia i ogłoszenia należy skierować niezwłocznie pod adresem;
Warszawa, Warecka 7, tel.- 513.80

Bez wyraźnego programu

Endecy obradują

W niedzielę obradowała w Warszawie Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego. Obszerne sprawozdanie znajdujemy w „Dzienniku Narodowym”. Krytyka dzisiejszych opiakanych stosunków w Polsce, jest, naturalnie, aż nadto usprawiedliwiona. Ale co endecy proponują pozytywnego? Otóż — nie wiadomo...

Endecy, jak to zwykle, zakonspirują swe pomysły ustrojowe i mówią tylko głucho o „ustroju narodowym”. Ale co to za ustroj? Wiadomo napewno tylko jedno: zdykt tak czy inaczej zostaną usunięci lub pozbawieni praw. Ale co poza tym? Chłop, robotnik, pracownicy umysłowi żądają w Polsce praw i wpływu na tok spraw państwowych. Ale o demokracji w Endecji, skądże znowu? — wszak demokracja — to hasło „komunistyczne”, masonskie i żydowskie. W ten sposób — w dobie przełomu nikt nie wie dokładnie, jakie jest stanowisko partii endeckiej w sprawie — ale jest jasne, że składowa demokracja jest potępiana, stała się „monopartyjnością” i dyktatorstwem. Codzienne apoteozowanie demokracji i potępienie demokracji — to jest Endecja.

W ten sposób recepta Rady Str. Narodowej jest bardzo prosta: kraj się radykalizuje, — winni tego są Żydzi i „komuna”; wobec narodowy — Naturalnie „logika” — to jest „hitlerowska”. Jest to kompletne ignorowanie realnych problemów, stojących przed Polską. Jest to rozmyślane upraszczanie życia politycznego. Jest to zamiana problemów na — prymitywną demagogię.

A w polityce zagranicznej? Znośmy stanowisko podobne — brak głębszej analizy, brak pozytywnej postawy. Rada wskazuje na smutne stosunki w Gdańsku. Racją, racją! Ale jednocześnie odrywa problem międzynarodowy od całokształtu sytuacji politycznej. I Gdańsk nagle spada na głowę, jako odcieranie problemu... A przeciw wiadomościom powołuje się na „całości polityki hitlerowskiej”.

W ten sposób recepta Rady Str. Narodowej jest bardzo prosta: kraj się radykalizuje, — winni tego są Żydzi i „komuna”; wobec narodowy — Naturalnie „logika” — to jest „hitlerowska”. Jest to kompletne ignorowanie realnych problemów, stojących przed Polską. Jest to rozmyślane upraszczanie życia politycznego. Jest to zamiana problemów na — prymitywną demagogię.

W ten sposób recepta Rady Str. Narodowej jest bardzo prosta: kraj się radykalizuje, — winni tego są Żydzi i „komuna”; wobec narodowy — Naturalnie „logika” — to jest „hitlerowska”. Jest to kompletne ignorowanie realnych problemów, stojących przed Polską. Jest to rozmyślane upraszczanie życia politycznego. Jest to zamiana problemów na — prymitywną demagogię.

ją one wyraźnie, że Stronnictwo Narodowe znalazło się w ślepej uliczce. W problemach najważniejszych (ustroj wewnętrzny, polityka zagraniczna) nie wyrażono nie ma do powiedzenia!

Demagogia antysemicka pragnie przysłonić zagadnienia realne, zagadnienia społeczne.

Stronnictwo Narodowe odmawia praw demokratycznych w Państwie — robotnikowi, chłopu, pracownikowi. Stronnictwo nie chce w polityce zagranicznej pójść z blokiem pokojowym, z wielkimi demokracjami świata. Woli konspirować i uprawiać demagogię. Ujawnia się w tym oczywiście klasowa istota stronnictwa.

Dwuznaczne, mętne hasła Rady są szkodliwe dla Polski.
A jedno jest najciekawsze: po-

zytywnie Stronnictwo Narodowe nie ma do powiedzenia!

K. CZAPIŃSKI.

MOTOPIRIN MOTOR
przeciw
GRYPIE, KATAROM, PRZEZIĘBIENIOM.

Preparat równorzędny z najlepszymi zagranicznymi.

Do wielebnych księży Nowakowskiego i Popławskiego

Z UPRZEJMĄ PROŚBĄ O ŁASKAWĘ PRZYJĘCIĘ DO WIA-
DOMOŚCI.

Ewangelia według Mateusza ROZDZIAŁ I.

Księga o rodzie Jezusa Chrystusa, syna Dawidowego, syna Abrahama.

Abraham spłodził Izaaka, a Izaak spłodził Jakóba, a Jakób spłodził Judo i braci jego.

A Juda spłodził Faresa i Zareę z Tamary, a Fares spłodził Hesrona, a Hesron spłodził Arama.

A Aran spłodził Aminadaba, a Aminadab spłodził Naasona, a Naason spłodził Salmana.

A Salmon spłodził Boozę z Rachaby, a Booz spłodził Obedę z Ruty, a Obed spłodził Jessego.

A Jesse spłodził Dawida króla, a Dawid król spłodził Salomona z tej, która była żoną Uryjaszową.

A Salomon spłodził Roboama, a Roboam spłodził Abijasza, a Abijasza spłodził Azę.

A Aza spłodził Jozafata, a Jozafat spłodził Joramę, a Joramę spłodził Ozyjasza.

A Ozyjasz spłodził Joatama, a

Joatam spłodził Achaza, a Achaz spłodził Ezechijasza.

A Ezechijasza spłodził Manasesa, a Manases spłodził Amona, a Amon spłodził Jozyjasza.

A Jozyjasz spłodził Jechonijaszę i braci jego podczas zaprowadzenia do Babilonu.

A po zaprowadzeniu do Babilonu Jechonijasz spłodził Salatyjela, a Salatyjel spłodził Zorobabela.

A Zorobabel spłodził Abijudę, a Abijuda spłodził Elijakima, a Elijakim spłodził Azora.

A Azor spłodził Sadoka, a Sadok spłodził Achima, a Achim spłodził Elijuda.

A Elijud spłodził Elezara, a Elezar spłodził Matana, a Matan spłodził Jakóba.

A Jakób spłodził Józefa, męża Maryi, z której się narodził Jezus, którego zowią Chrystus.

teraz dwa krótkie pytania pod adresem wielebnych księży:

- 1) Było tak, czy nie było?
- 2) A jeśli tak było, to który z wymienionych w powyższym rodowodzie jest arcybiskupem: Izaak czy Dawid? A może Elijakim?

W sprawie Z.N.P. List otwarty ob. Wiącka

W „Dzienniku Porannym” znajdujemy obszerny list otwarty ob. Wiącka do p. B. Miedzińskiego, redaktora „Gazety Polskiej”. Jest to odpowiedź na artykuł o Związku Nauczycielstwa Polskiego, przedrukowany przez „Gazetę Polską” z innego pisma.

List jest doskonałym odparciem wszystkich głównych zarzutów pod adresem ZNP. Ale obszerny listu przedrukować w całości nie możemy. Przytaczamy parę ustępów. O „przekroczeniach budżetowych”:

„Jeżeli rozwiązany Zarząd Główny ZNP, przekroczył uprawnień statutowo - budżetowe, dając 100.000 zł. na Fundusz Obrony Narodowej, na Ligę Morską i Kolarstwa, na LOPP, jeżeli przeznaczył fundusze na awionetkę, to czynił to wydatki z naszych składek członkowskich. Statutowo organa kontrolne zawsze dotychczas dokonywały swych czynności kontrolnych i Walne Zjazdy wielokrotnie wypowiadały aprobatę dla gospodarki funduszami ZNP.”

O popieraniu „frontu ludowego”:

„nauczycielstwo i jego organizacja nie tworzyły „folksfrontu” i nie tworzą go; natomiast każdemu wiadomo jest dobrze, że nauczycielstwo, o ile chodzi o jego światopogląd społeczno polityczny, o jego postawę duchową, — stoi na stanowisku demokracji i zbliża się ideowo do tych warstw, wśród których i dla których pracują, a które stanowią osiemdziesiąt procent naszego narodu”.

Dlaczego więc rozwiązano centralę ZNP?

„Rozwiązanie Związku nastąpiło za to, że ZNP. nie chciał zawiesić na swoim sztandarze, partyjnego znaku. Przypuszczam, że Pan Minister WR. i OP. wyjaśni w razie potrzeby Panu Redaktorowi, jak to było z namowami ZNP, aby dał się użyć przez pewną organizację polityczną. Takich faktów nie da się ukryć”.

W ten sposób wszystkie główne zarzuty zostały wyjaśnione. Słowa ob. Wiącka są mocne i przekonujące.

Polityka kocich pieszczot

(Od naszego korespondenta londyńskiego).

Było rzeczą zmienną, że w wielkiej debacie o polityce zagranicznej w angielskiej Izbie Gmin, wbrew ułożonemu w przeddzień programowi, nie zabrał głosu ani Winston Churchill ani Lloyd George. Żaden z nich nie mógłby przemawiać tak, jak zamierzał mówić jeszcze 24 godzin przed tym. Za den z nich nie ważyłby się twarde dotknąć delikatną roślinkę międzynarodowego zbliżenia, zaofiarowanego ze znaczącym gestem przed 24 godz. w Komitecie „nieinterwencji” przez przedstawiciela Mussoliniego.

Pozostawiono tedy innym mów-

com, a więc obok Attlee, przewodcy opozycyjnych liberalów Archibald Sinclairowi i posłom robotniczym Wedgwood i Grenfell — zwłaszcza temu ostatniemu zadanie, by ostrzegali Rząd przed zbyt dużym zaufaniem.

Premier Chamberlain w końcowym przemówieniu nie wiele się przejął tymi przestrożkami. W dyplomacji — oznajmił — nie zajdzie się daleko, jeżeli się zgóry kwestionuje uczciwe zamiary przeciwnika! Jak „troskliwie” Chamberlain zamierza postępować nie tylko w sprawie Hiszpanii, ale także Chin, świadczy fakt, że odm-

wił wysunięcia groźby bojkotu ekonomicznego Japonii na konferencji w Brukseli.

Innymi słowy, także wobec japońskiego napadu na Chiny urządowo wszystkie oczy będą zamknięte! „Zróbcie nowy komitet nieinterwencji” — oto okrzyk, którym lewica przywitała tę politykę w sprawie Chin.

Czy w tych okolicznościach nie zrazi się nieco Rząd angielski artykułem Gaydy, tuby Mussoliniego, ostrzegającym Anglie, by nie wolała zawczasie „hosanna”?

I czy upadek Glijon, uwalniający ok. 100 tys. faszystów dla przetrzeżenia na front aragoński, nie jest wystarczającym dowodem, że Mussolini narazie nie przywiązuje tak wielkiej wagi do przyznania gen. Franco praw strony wojującej, t.j. prawa blokady Hiszpanii ludowej?

Czy nie wystarczy, że nawet tak prawicowe pisma francuskie, jak „Intransigeant”, nazywają nagły zwrot Włoch posunięciem czysto taktycznym, obliczonym na wygrananie czasu?

Wątpić należy, by Rząd angielski wierzył w szczerze zamiary Mussoliniego. Optymizm jest natchniony tylko prawdziwy, ile że panuje zadowolenie z tego, że narazie nie doszło z powodu Hiszpanii do powikłań międzynarodowych poważniejszej natury. Tylko tego pragnie się uniknąć. Robotnicy hiszpańscy — by użyć zmienionego wyrażenia Bismarcka — nie są walcili kości grenadiera angielskiego!

Co innego — bezpieczeństwo posiadłości angielskich i swobodna komunikacja na Morzu Śródziemnym! Ale — tego spodziewają się Anglije ze zwrotu Włoch — o te rzeczy, być może, nie trzeba będzie walczyć. Oto, być może, uda się ułożyć pokojowo porozumienie z Włochami!

To jest powód, dla którego aksamiłna łapa włoska spotkała się z równie aksamiłną łapą angielską. Oba koty schowały pazury. Władom, jak szybko działa aparat nerwowy łapy kociej. Z zadziwiającą szybkością pazury na nowo ukazują się mogą, ostre, gotowe do walki.

Optymizm jest więc połowiczny. Słyszysz się z niepokojącym zdumieniem, że Ribbentrop, zamast powrotu do Londynu, pośpieszył — do Rzymu!

Nie wiadomo, co się ukrywa za tą wizytą. Ponadto: komitet „nieinterwencji” dalej obraduje; czy w toku obrad nie powstaną nowe trudności? Pytanie to sprawia nowy kłopot.

Ale kłopot zbyteczny. Dopóki komitet obraduje nad wycofaniem „symbolicznym” kilku tysięcy Włochów i Niemców — nie będą tu, uchowaj Boże, lotnicy ani artylerzyści — dopóty tylko w Hiszpanii samej decydują się jej losy, a z nią i losy Europy, a nie w Komitecie londyńskim!

ALF. EVANS.

MARIAN HEMAR.

Sen Pułkownika

Pozwalamy sobie przedrukować ze „Słowa” wiersz M. Hemara. Nie zmieniamy, oczywiście, ani słóweczka. Wiersz ukazał się w numerze niedzielnym „Słowa”.

SNIEO MU SIĘ, ŻE BYŁA NOC. A JESZCZE SIEDZIAŁ PRZY BIURKU — I UKŁADAŁ NOWY, DO OJCZYŹNY MANIFEST. JUŻ ŚWIŁ W OKNACH ZIELONO ZAŚNIEDZIAŁ. WŁASNIE NAPISAŁ SŁOWA „NAKAZEM PUŚCIZNY — “

PRZERWAŁ, BY W POPIELNICZCE STŁUMIĆ NIEDOPALEK PAPIEROSA — WYCIĄGNAŁ REKĘ — GDY ZNIENACKA REKĘ JAKBY MROZ PRZESZEDŁ, SKRZYPIĘTA POSADZKA. PODNIOŚŁ WZROK Z NAD BINOKLI. PRZED NIM STAŁ MARSZAŁEK

I WE SNIE, (JAK TO BYWA) JEDNOCZEŚNIE WIEDZIAŁ, ŻE TO SEN — ŻE ON UMARŁ — ŻE SIĘ TYLKO ŚNI MU — ALE ZBLADE, REKĘ COFNAŁ — I STRUCHLAŁY SIEDZIAŁ. DYM CHWIAŁ SIĘ MIĘDZY NIMI, ON PATRZAŁ Z ZA DYMU.

DROBNY, WIOTKI — JAK WTEDY, KIEDY JUŻ W WĄTROBIE ŚMIERĆ SWĄ BYŁ SEPIĄ NOSIŁ — WYBLAKŁA, NIEBIESKA KURTKA WISIAŁA NA NIM. CHWILĘ MILCZAŁ W SOBIE. POTEM JAŁ NAGLE MÓWIĆ, CHMURNIE I Z LITEWSKA.

„WY MNIE GROBÓW NIE KOPCIE, NI KOPCÓW NIE SYPCIE, BO MI SIĘ SKARZY ZIEMIA NA PIERSI ZNIESIONA. MNIEJ MNIE KSIĄDZ HARDY RUSZYŁ, LEŻĄCEGO

W KRYPCIE, NIŻ PAN, CO PŁASZCZ MÓJ ŚCIAGA NA SVOJE RAMIONA.

NIE WZYWAJ MNIE NA ŚWIADKA. NIE POTRZEBA. RACZEJ SAM, JAK JA, I SAMOTNY, KROKI SVOJE STAWIAJ. JAM INNEJ POLSKI SZUKAŁ. MYŚLAŁEM INACZEJ. BĘD POPRAW. LECZ IMIENIA MEGO NIE POPRAWIAJ!

SKAZAŁEM WAS NA WIELKOŚĆ. KTO ŚMIAŁ PO MEJ ŚMIERCI, SKORZYSTAĆ Z PRAWA ŁASKI!”

I ZAMILKŁ STRASZLIWIE. ACH — UCIEC PRZED TYM WZROKIEM, NIM SERCE PRZEWIERCI —

WZROK NIEBIESKI — DYM SIWY SPLATAŁ SIĘ LENIWIE —

I WE SNIE, (JAK TO BYWA) — NAPRÓŻNO SIĘ SPREŻYŁ — CHCIAŁ RZEC COŚ — NIEMEM GARDŁEM — I TRUDZIŁ SIĘ, TRUDZIŁ —

WSZYSTKIE SIŁY, MOC WSZYSTKĄ WYTEŻYŁ — WYTEŻYŁ —

ZBUDZIĆ SIĘ! OCKNAĆ! PRĘDZEJ! I NAGLE SIĘ ZBUDZIŁ.

JAKBY URWAŁ SIĘ RAPTEM Z OKRUTNEGO WĄTKA — BYŁ W ŁÓŻKU. ŚIADE W POŚCIELI. NIC. NOC. POKÓJ W MROKU

SERCE TŁUKŁO. UŁOŻYŁ SIĘ NA PRAWYM BOKU. I WESTCHNAŁ. SNY — POMYŚLAŁ — BYWAJĄ Z ŻOŁĄDKA.

Włosów wypadanie, łupież — swędzące skóry, głowy, usuwają radykalnie środki odżywcze, wzmacniające i pobudzające porost włosów. Laboratorium Artymyński i Kępski, Królewska 55. Przy Laboratorium bezpłatna Poradnia Kosmetyczna.

Czteroletni klan

Przed tygodniem zginął tragicznie w nieszczęśliwym wypadku szwagier premiera pruskiego i ministra lotnictwa Rzeszy, Hermana Goeringa, notariusz i starszy przywódca oddziałów szturmowych, Fritz Rigele.

O tym skromnym pracowniku w winnicy hitlerowskiej nikt by z pewnością nie wiedział, gdyby nie szereg nekrologów płatnych, które pojawiły się w „Voelkischer Beobachter”, w których różne firmy budo-

LEKARSKIE OGŁOSZENIA

Lecznice Elektoralna 32 Jasna 20
WENERYCZNE SKÓRNE, PŁCIOWE
Od 9 r. do 9 wiecz. Niedziele do 1 pp.

Dr. Z. Fajncyn Leszno 9r.-9 w. 36
w niedzielę do 2-iej
Weneryczne, płciowe, skóry
w lecznicy Nożar

Ustąpienie Van Zeelanda

Oszczercza kampania reakcji wywołała przesilenie gabinetowe w Belgii



W poniedziałek wieczorem gabinet van Zeelanda podał się do dymisji.

Przyczyną dymisji jest śledztwo sądowe otwarte w sprawie banku Narodowego, dotyczące pewnych faktów, które rzekomo miały miejsce w czasie urzędowania van Zeelanda w radzie zarządu banku. Decyzja o dymisji gabinetu zapadła na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ministrów. Po tym posiedzeniu ogłoszono następującą komunikat: „Van Zeeland zakomunikował kolegom zamiar swój i postanowienie wręczenia królowi prośby o dymisję. Ministrowie wyrazili pogląd, że obowiązkiem ich jest przyłączyć się do stanowiska premiera. W wyniku tego nastąpiła zbiorowa dymisja Rządu”.

Po posiedzeniu van Zeeland udał się do pałacu, celem złożenia królowi pisma dymisyjnego. Pozostali ministrowie zredagowali tymczasem list, w którym wyrażają premierowi swe zaufanie i przywiązanie.

Ustępujący gabinet van Zeelanda składał się z 6 ministrów socjalistów (de Man, Spaak, Bouchery Merlot, Wanters, de Latie) z ministrów katolików (van Isacker Rubens, Pierlot de Schryver) 3 liberałów: Hoste, Jaspars, Maistriana. Minister wojny — gen. Denis nie był członkiem parlamentu.

Van Zeeland wszedł do parlamentu z wyborów w dn. 11 kwietnia. Przeciwnikiem jego w wyborach był przewodzący reksistów (faszystów) Leon Degrell. Był premierem w zasadzie niezależny, skłaniał się jednak ku partii katolickiej.

Otwórca 5 socjalistów włoskich

Ucieczka z piekła faszystowskiego

Na małej barce rybackiej przepłynęli Morze Śródziemne

Korespondent „Le Sole Soir” w Tunisie donosi iż b. włoski deputowany socjalistyczny Costa zbiegł wraz z 4-ema towarzyszami z wyspy Lampedusa,

gdzie od dłuższego czasu był internowany. Zbiegom udało się przepłynąć morze w barce rybackiej i przybyć po niezliczonych przygodach do Tunisu.

Tajemnicze zażęcia na granicy

1.100 ofiar padło na granicy Haiti i San Domingo

Na granicy republiki Haiti i San Domingo doszło do poważnych incydentów pomiędzy grupami obywateli Haiti którzy usiłowali przedostać się na terytorium republiki San Domingo. W czasie

starć 100 osób straciło życie a przeszło 1000 odniosło rany. Ucieczka obywateli Haiti do San Domingo tłumaczy się oficjalnie przeludnieniem (?)

Samobójstwo gen. Etienne

W poniedziałek w Brukseli popełnił samobójstwo, zadając sobie dwa ciosy nożem w okolicę serca generał Etienne. Generał Etienne, który opuścił armię w roku 1929 objął stanowisko dyrektora w banku Goldschieher i Penso. Kierownicy tego banku zamieszani byli w aferę finansową Barmata i gro-

ziła im odpowiedzialność sądowa. Gen. Etienne był w ostatnim czasie bardzo zaniepokojony rozwojem wypadków i zapowiadał w kole znajomych, iż popełni samobójstwo. Śmierć jego wywołała w belgijskich kołach wojskowych wielkie wrazenie.

Premier turecki ustąpił bo otrzymał.. za Krótki urlop

Dziennik turecki „Djounhoriet” dowiaduje się z Ankar, iż prezes rady ministrów Ismet Inonu uważając, iż udzielono mu niedostatecznie długiego urlopu wypoczynkowego, postanowił ostatecznie wycofać się i złożyć dymisję pre-

zydentowi Attaturkowi. Prezydent postanowił powierzyć misję tworzenia nowego Rządu Dzelal Bayarowi. Według pewnych informacji, należy oczekiwać szybkiego utworzenia nowego Rządu

Ostry protest Rządu Polskiego

Gdańscy hitlerowcy

bojkotują Żydów i przy tej okazji biją Polaków

PAT. donosi: W związku z akcją bojkotową przeciwko ludności żydowskiej prowadzoną przez czynniki narodowo - „socjalistyczne” w Gdańsku podczas której **POSZKODOWANI ZOSTALI OBYWATELE POLSCY**

Komisariat Generalny R. P. złożył w Senacie W. Miasta szereg protestów przeciwko **BIERNOŚCI GDAŃSKICH WŁADZ BEZPIECZYSTWA.** Komisariat Generalny zwrócił uwagę Senatowi, że tolerowanie akcji bojkotowej i ekscesów, godzą-

cych w interesy obywateli polskich **NARUSZA ZOBOWIĄZANIA, WYNIKAJĄCE Z UMÓW POLSKO-GDAŃSKICH,**

w szczególności zaś z protokołu z dnia 13 sierpnia 1932 r., w którym Senat zobowiązał się zapobiegać wszelkim wrogim manifestacjom i aktom, skierowanym przeciwko obywatelom polskim.

Ze strony Senatu Komisariat Generalny otrzymał zapewnienie, że wydane zostały zarządzenia zapobiegawcze oraz że wypadki uszkodzenia obywateli polskich zostaną jak najrychlej rozpatrzone.

Poza obywatelami polskimi pochodzenia żydowskiego w związku z akcją bojkotową **PADŁY OFIARĄ EKSCESÓW RÓWNIEŻ OSOBY NARODOWOŚCI POLSKIEJ**

w tej liczbie niektórzy właściciele sklepów i restauracji polskich. „Der Danziger Vorposten” donosi, że w związku z ekscesami antyżydowskimi aresztowano 70 osób. Część aresztowanych zwolniono z powodu braku dowodów.

Japonia tworzy wielką Mongolię

Państwo to będzie stała groźbą dla Związku Sowieckiego

Japońska agencja Domeni donosi, że mongolski ruch autonomiczny otrzymał obecnie możność działania dzięki zajęciu prowincji Czahar i Suiyuan przez wojska japońskie.

Mongolski ruch autonomiczny kierowany przez Japonię — jak wiadomo — domaga się **ODERWANIA OBSZARÓW ZAMIESZKAŁYCH PRZEZ MONGOLÓW OD NANKINU.**

Obecnie ruch ten — jak twierdzi agencja japońska — dąży do stworzenia

WIELKIEJ MONGOLII przez oderwanie i połączenie 5 milionów Mongołów (z których duża część mieszka w Mongolii Zewnętrznej znajdującej się pod protektoratem Sowieckim).

Wielki 3-dniowy kongres Mongołów zwołany na dzień 27 października do Suiyuanu, zgromadzi 500 delegatów, reprezentujących przewodców chorągwi lub szczepliów należących do różnych lig mongolskich. Zgromadzenie to zdecydowało o ustroju nowej administracji dwóch prowincji Suiyuanu i Czaharu.

Nowy ustrój kraju zostanie zorganizowany według następujących linii wytycznych:

- 1) nowy ustrój otrzyma nazwę mongolskiego rządu autonomicznego,
- 2) skład nowej administracji wejdą następujące ligi mongolskie: Liga Silinghol w Czaharze, Liga Ulanaczap, Liga Ickezao oraz nowy Związek Tacingczan, który obejmie szczepli wzdłuż kolei Pekin - Suiyuan.
- 3) Na czele Rządu autonomicznego będzie znajdowała się władza wykonaw-

cza, a każdy ze związków, chorągwi czy też szczepliów będzie posiadał swe własne urzędy administracyjne. Dwa miasta — Suiyuan, obecna stolica prowincji tejże nazwy oraz Paotao, zachodni punkt końcowy kolei Pekin-Suiyuanu będą posiadały specjalne władze municypalne pod bezpośrednią kontrolą departamentu do spraw politycznych.

4) Wszelkie zarządzenia, o ile będą dotyczyły spraw politycznych, będą kontrasygnowane przez ministra wojny.

5) Departament spraw ogólnych będzie kontrolował sprawy budżetowe oraz oświatowe.

6) Każdy ze związków mongolskich będzie posiadał autonomię (oczywiście kontrolowaną przez Japonię).

Panuje przekonanie, że przedstawicielem najwyższej władzy wykonawczej zostanie marionetka japońska książe Yun, prze-

wódca szczepli Urad, należącego do ligi Ulan Czap. Książę Teh zostałby ministrem spraw ogólnych, a gen. Li-Szu-Szin minister wojny.

Na czele ruchu autonomicznego stoi książe Teh, którego wojska są utrzymywane przez Japonię.

Oczywiście że utworzenie państwa mongolskiego byłoby stałą groźbą dla Mongolii sowieckiej, nie mówiąc już o tym że ZSSR. Zostałby odcięty od Chin.



Mapa terenu walk na Dalekim Wschodzie. Z lewej strony Mongolia sowiecka, Mongolia Wewnętrzna (obecnie w rękach Japonii) i prowincja Czahar.

Podminowana rzeka Krwawe walki pod Szanghajem

W kołach chińskich oznajmiają, iż rzeka Wang - Po została podminowana, by przeszkodzić okrętom japońskim wysadzeniu na ląd oddziałów żołnierskich w celu dokonania ruchu okrążającego.

Chiński komunikat twierdzi, iż Nan - Siang i Ta - Czang ciągle

znajdują się jeszcze w rękach chińskich.

Chińczycy przyznają, iż w poniedziałkowych walkach ponieśli bardzo ciężkie straty, ale twierdzą, iż nieprzyjaciel również w jednym tylko starciu stracił przeszło 2000 zabitych i rannych.

MAPA CHIN 40 gr. oraz pogranicza państw sąsiednich. W wysyłce po wpłacie należności na r-k Nr. 9389 w P.K.O. „Wiadomości Turystyczne” Warszawa, Żórawia 9. Z przesyłką 50 gr.

Japonia przewiduje że wojna z Chinami potrwa długo

Minister finansów Japonii, Kaya, w wywiadzie prasowym oświadczył, iż wydatki związane z konfliktem chińskim, będą w przyszłym roku budżetowym (zatem Japonia liczy się z faktem długiej wojny), traktowane oddzielnie, niezależnie od budżetu ogólnego. Minister finansów dodał, iż kredyty, przyznane przez Izbę reprezentantów, wystarczają na pokry-

cie wydatków wojskowych w Chinach tylko w roku bieżącym.

Minister finansów oznajmił, iż nie zachodzi konieczność oszczędzania artykułów przemysłowych, produkowanych w Japonii. Zalecenia rządu w tym sensie dotyczą jedynie towarów importowanych lub wykonanych z importowanych surowców.

Krwawe zaburzenia w Indiach

W Bangalore (Indie) policja dała salwę do tłumu, który pomimo kilkakrotnych wezwań, nie rozchodził się, zajmując groźną postawę. Manifestacje, które miały krwawy epilog, były spowodowane aresztowaniem w poniedziałek wybitnego członka Kongresu Narimana, który usiło-

wał przemawiać na zebraniu studentów, zorganizowanym wbrew zakazowi władz.

60 osób odniosło ciężkie rany. Na znak protestu przeciwko aresztowaniu Narimana, zamknięte zostały sklepy, a giełda była nieczynna.

Faszystowskie stadła

Dzień 28 października, rocznicę marszu na Rzym, postanowiono w oryginalny sposób uczcić w Mediolanie. W dniu tym tysiąc par stanie przed ołtarzem, składając

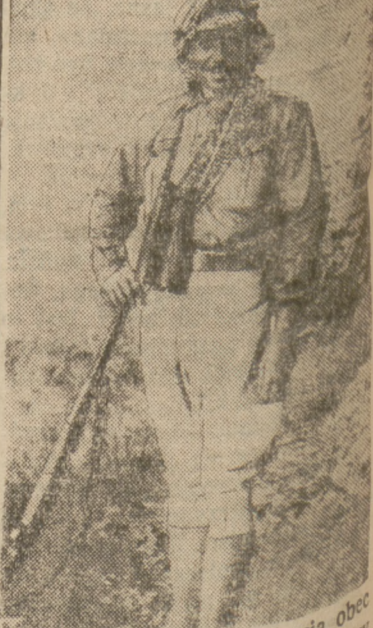
oprócz zwykłej przysięgi małżeńskiej, ślubowanie wychowania dzieci w duchu faszystowskim. (PAT).

Wielki Mufti internowany

Agencja Stefani donosi z Londynu: Według „Daily Herald” Rząd francuski po naradzeniu się z Rządem brytyjskim zaproponował wielkiemu muftiemu by osiedlił się we Francji. Wobec jednak odmownej odpowiedzi, postanowiono internować go w małej wio-

sce libańskiej, gdzie będzie pozostał pod surową kontrolą.

OBECNY WÓDZ REWOLTY ARABSKIEJ W PALESTYNE



Zdjęcie nasze przedstawia obecnego wodza rewolty arabskiej w Palestynie i nieprzejednanego wroga Anglii i Francji Kawađi. Dopuścza się on do aktów terroru i zabójstwa, jest jednak nieuchwytny.

Ciężkie straty faszystów pod Madrytem

Korespondent agencji Havasa donosi z frontu madryckiego, że na odcinku Usera faszyci przypuścili gwałtowny atak na pozycje zdobyte przez wojska rządowe.

Oddziałom rządowym udało się jednak utrzymać teren. Faszyci ponieśli ciężkie straty.

„Narodna Ochrana” w Jugostawii

Havas donosi z Lubliany (Jugosławia): Policja aresztowała 50 osób należących do organizacji „Narodna Ochrana”. Podczas rewizji znaleziono wielką ilość broni i amunicji. Aresztowani są podejrzani o przygotowywanie rewolty.

Ostatnie depesze i wiadomości na str. 1 i 2-ej

WIADOMOŚCI SPORTOWE

LEKKOATLETYKA

BIEG NA PRZEŁAJ O MISTRZOSTWO WARSZAWY Na terenach Okęcie — Pałuch odbył się bieg na przełaj o mistrzostwo okręgu warszawskiego na dystansie 6 km. W klasie A wygrał Kujawa (Żagiew) 20 : 41,6 przed Wineckim (Polonia) i Ruszlewskim (Żagiew), w klasie B wygrał Ozarnak (PZL) przed Janszewskim II (PZL) i Mijalem (PZL), zaś w klasie C wygrał Osński (Polonia).

BOKS

GWIAZDA — SKRA 10:4 W niedzielę wieczorem miał być rozegrany w lokalu Gwiazdy mecz Gwiazda — Skra o mistrzostwo klasy B okr. warszawskiego, ale wobec braku kompletu po obu stronach, zawody odbyły się jako towarzyskie. Wygrała Gwiazda 10:4.

Z BOKSERSKICH MISTRZOSTW POMORZA

W dalszym ciągu bokserskich mistrzostw Pomorza odbył się w Toruniu mecz pomiędzy Gryfem i Flota, zakończony zwycięstwem Gryfa 9:7, a ponadto Baltyk wygrał z KPW Bydgoszcz 9:7. W tabeli rozgrywek prowadzi Gryf.

ATLETYKA

STAN ZAWODÓW O MISTRZOSTWO WARSZAWY W ZAPASACH Od kilku tygodni odbywają się w Warszawie zawody zapasnicze o mistrzostwo Stolicy w klasach A, B, i C. oraz w walce wolno-amerykań-

skiej. Sytuacja w tych mistrzostwach przedstawia się obecnie następująco:

W kl. A prowadzi bezapelacyjnie „Elektryczność”, która nie poniosła dotychczas ani jednej porażki.

klk. ob. walk	pkt.	ob. walk
1) Elektryczność	8	52:88
2) Fort Bema	6	38:40
3) Legia	4	37:47
4) Skra	2	26:55
5) P. K. S.	0	0:0
W kl. B prowadzi Pasta	8	45:89
1) Pasta	6	46:88
2) Rywal	4	31:86
3) Prąd	2	25:88
4) Lauda	2	25:88
5) Elektr. (rez)	2	15:88
6) Iskra	2	15:88

PIŁKA NOŻNA

ANGLIA BIJE IRLANDIĘ W sobotę rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Anglii i Irlandii. Zwyciężyła Anglia z wynikiem 5:1 (2:0).

ROZNE WIADOMOŚCI

ZNANY NARCIAZ ULEGŁ WYPADKOWI W DOLINIE PIĘCIU STAWÓW Jeden z czołowych narciarzy polskich, Jan Bochenek (sekcja narciarska Wisły) uległ wypadkowi w czasie suchego treningu w Dolinie Pięciu Stawów Polskich. Bochenek nieprzytomnie leżał na podmarzniętym lodzie i obsuwał się około 20 metrów w kierunku zbocza, tak niebezpiecznie, że doznał w pięciu miejscach łopatek ramienia skomplikowanego złamania kości.

Z bolączek kolejarzy radomskich

Zarząd Okręgowy Z.Z.K. w Radomiu przeprowadził ustne i pisemne interwencje na terenie Dyrekcji w sprawie pozabawienia długoletnich pracowników kolejowych przejazdów ulgowych w klasę drugą.

W dniu 1 lipca r. b. poraz drugi złożono memoriał do Dyrekcji kolejowej przy czym tow. Krogulec, jako przewodniczący Okręgowego Z.Z.K. powołał się na przepisy Ministerium Komunikacji z dnia 1.X. 1920 r. Nr. 30501/20 i okólnik MK. z 23.VIII 1924 r. Nr. 1/2094/24, które to zarządzenia wyraźnie oświadczają, że pracownicy kolejowi z państw zaborecznych, którzy przed 1 lipca 1920 r. byli w służbie na PKP, i zajmowali stanowiska służbowe, uprawniające na mocy przepisów o ulgach przejazdowych w odnośnym państwie zasługującym do biletów klasy wyższej, niż według przepisów obowiązujących na PKP będą wyjątkowo korzystali wraz z rodzinami z przejazdów w tej wyższej klasie.

Tow. Krogulec dodał, że zarządzenie Dyrekcji wprowadza ferment i niezadowolone wśród pracowników PKP i że pozbawiających pracowników nabytych praw można tylko za jakieś przewinienie służbowe i to decyzją ministerialną.

Na powyższe prez. Dyrekcji odpowiedział, że nie leży w interesie Dyrekcji czynienie krzywd długoletnim pracownikom kolejowym i przedstawił przepisy gloszą, jak dla zarządzenia, ulgi przejazdowe tej klasy pracowników przywrócić. Mimo tej obietnicy, zarządzenie nie zostało cofnięte.

Pracownicy przeciw temu zarządzeniu Dyrekcji skierowali odwołania do Ministerium Komunikacji, celem naprawienia wyrządzonych im krzywd.

Sprawa ta już zgórą pół roku za legła w Ministerium a pracownicy wraz z rodzinami, pomimo wyrażonych zarządzeń, jak przytoczyliśmy nie korzystają z ulg klasy wyższej.

Tą drogą zwracają się do Pana Ministra Komunikacji, aby polecił podwydziałem sobie organom przywrócić praw, o jakich mowa w artykule.

L kw dać a szajki rabusów ulicznych

Została zlikwidowana niezwykle zuchwała i dotychczas nieuchwytna szajka rabusów ulicznych, grająca w północnej dzielnicy Łodzi. Szajka terroryzowała rewolwerami i nożami wracających w nocnych godzinach, przyczyniła okradła ich doszczętnie. Takich napadów rabusie dokonywali w ciągu nocy nieraz po kilkanaście. Policia wszczęła dochodzenie i po dłuższej obserwacji ujęła całą szajkę, składającą się z 9 osób: 21-letniego Stanisława Jerezewa, 21-letniego Bolesława Olczaka i 19-letniego Józefa Paciorkowskiego.

POMADKI DO UST SZAJKA



Wiadomości z całej Polski

ZONOBOJCA SKAZANY NA 15 LAT WIĘZIENIA.

Sąd okręgowy w Suwałkach rozpatrywał sprawę mieszkańca wsi Nowosady w pow. augustowski, Stanisława Malinowskiego, który 3-go maja r. b. zabił swą żonę z karabinu. Pożycie małżeńskie Malinowskich nie było szczęśliwe z winy męża. Malinowska musiała kilkakrotnie uciekać z domu i ukrywać się u rodziców. Na tym tle wynikały częste awantury. Sąd skazał Malinowskiego na 15 lat więzienia.

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

Na linii autobusowej Rakoniewice - Czacz - Kościan, jadący tam tędy autobus komunikacyjny, wskutek złamania się osi tylnego koła, wpadł na leżące przy szosie drzewo. Z 6 pasażerów 2-ch doznało poważnych obrażeń.

CZWORO DZIECI PRZEJECHAŁYCH PRZEZ SAMOCHÓD.

W Chochowie (woj. śląskie) na ul. Sienkiewicza samochód osobowy najechał na jadącą rowerem 15-letnią Helenę Kremekównę. Szofer chcąc uniknąć dalszych katastrofalnych skutków, skręcił tak niebezpiecznie w bok, że wpadł na chodnik, którym przechodziło 3-ch chłopców: Kazimierz Szopicki, Ignacy Srokosz i Paweł Świercz. Chłopcy doznały poważnych okaleczeń. Wszystkie ofiary wypadku przewieziono do szpitala.

SMIERC POD ZWAŁAMI ZIEMI.

W dzielnicy Łodzi Chojny, zajęty przy kopaniu studni 26-letni robotnik Stefan Dering został przy sypany ziemią w chwili, gdy znaj-

dował się w 12-metrowy dole. Na Deringa osunął się zwał ziemny wysokości 5 mtr. Akcja ratunkowa trwała od godz. 12-iej do godz. 6-iej po południu. Z pod ziemi wydobyto już tylko zwłoki nieszczęśliwego.

WŚCIEKŁY PIES POGRYZŁ 4 OSOBY.

W Łodzi, na ul. Przędzalnianej wściekły pies pokąsał 4 osoby, przyczynił jedną z nich a mianowicie 14-letniego Tadeusza Czajkę bardzo ciężko, odgryzając mu 3 palce u prawej ręki, oraz kalecząc dotkliwie obie nogi.

GROZNY POŻAR WSI.

We wsi Giry, pow. wileńsko-trockiego wybuchł pożar, który strawił 8 domów mieszkalnych i szereg budynków gospodarczych. Przyczyną pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Straty wynoszą ponad 50.000 złotych.

NIEPOCZYTALNY WYBRYK PASTUSZEK.

Pociąg osobowy zdążający ze Lwowa do Sambora najechał pod Rudkami na stos wielkich kamieni, ułożonych na szynach. Na szczęście szybkość pociągu była niewielka, tak, że katastrofa na nastąpiła. Jak ustalono kamienie ułożyły na szynach miejscowe dziewczęta, pasące bydło. Przeciwno opiekunom dziewcząt sporządzone zostały w myśl ostatniego okólnika p. Premiera dochodzenie karne.

Czytajcie prasę socjalistyczną

Kompromitacja faszystów w Bochni

W niedzielę, odbył się w Bochni szeroko reklamowany wiec „Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego” (endecko - sanacyjny twór posła Budzyńskiego). Mimo krzykliwej reklamy na wiec przybyło 150 ludzi. Należy zaznaczyć, że była to mobilizacja całej reakcji (od Stronnictwa Narodowego po chadeków) Bochni i okolicy.

Organizatorom nie wiodło się od samego rana. Powołując się na zezwolenie Dyrekcji Salin zażądała od orkiestry górniczej wydania instrumentów muzycznych, które miały uświetnić pochód „Frontu”. Górniczy jednak stanowczo temu żądaniu odmówił, oświadczając, że instrumentów, zakupionych za pieniądze robotnicze, nie wydadzą na pochód faszystowski.

Skromniutki pochód „frontowców” przeszedł z Kościoła do sali Sokola pod opieką policji, wśród wrogich okrzyków zebranej na chodnikach ludności robotniczej, która bezustannie wznosiła okrzyki przeciwko faszystom, na cześć PPS. Wiec miał się pierwotnie odbyć pod gołym niebem. Widząc jednak nastroje zgromadzonej publiczności organizatorzy zmienili decyzję i zapowiedzieli odbycie wiecu na sali.

Stojąca u drzwi bojówka próbowała wpuszczać na salę tylko „swoich”. Robotnicy jednak sami utworowali sobie drogę na wiec. Mówcy, widząc robotników na sali, stracili resztę rezonu i poczęli pleść niesłychane brednie, zwracając się raz po raz z komplemентаmi pod adresem robotników. Zabrani te podyktowane strachem

lub taktyką umizgi witali wybuchami śmiechu.

Po przemówieniach „frontowców” robotnicy zażądały otwarcia dyskusji. Bojąc się usłyszeć słowa prawdy organizatorzy odmówili temu żądaniu. Wobec tego ogromna większość zebranej publiczności odpiewała „Czerwony Sztandar”. Wśród okrzyków przeciwko faszystom zakończył się faszystowski wiec w Bochni. Mamy nadzieję, że po tej kompromitacji faszyci zrezygnują z „opanowania” Bochni.

Prozek od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE.

Kącik radiowy

WYCIEZKA DO BYDGOSZCZY.
Liga Popierania Turystyki przy współudziale Polskiego Radia urządza dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym na Wystawę radiową w Bydgoszczy. Wycieczka wyrusza w dniu 30 października o godz. 9.45 ze stacji Warszawa — Główna. Koszt przejazdu w obie strony łącznie z kuponem wstępu na Wystawę Radiową wynosi złotych 11.

Karty kontrolne są do nabycia do dnia 28 października w kasie biletowej Nr. 2 na stacji Warszawa — Główna oraz we wszystkich oddziałach „Orbisu” i Wagons-Lits-Cook. Dokładnych informacji zasięgnąć można pod numerem 5.23-96.

J. SMIDOWICZ GRA CHOPINA.
Wykonawcą śródogodniego koncertu chopinowskiego dn. 27.10 — będzie pianista Józef Smidowicz. W programie figurują: Variations Brillantes op. 12, dwa Walec, dwa Mazurki, Ballada As-dur, Impromptu Ges-dur i Scherzo B-dur. Początek jak zwykle o godz. 21.

„PIEKNO MUZY POLSKIEJ”
Dnia 27 b. m. nadaje Polskie Radio o godz. 21.45 kwadrans poezji w epr. prof. Franciszka Siedleckiego. Audycja te nadawane co tydzień mają na celu ukazanie bogactwa i siły twórczości naszego języka.

Tegoż dnia o 16 znajdują radiostacje audycję w opr. Teofila Tracińskiego, zatytułowaną „Uczmy się mówić”. Jest to również nowy cykl audycji, którego zadaniem jest podawanie wskazówek o poprawnym mowie.

Radio warszawskie

ŚRODA, 27 października
6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Fragmenty z op. „Carmen”. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Chwila przytań. 16.30 Uczmy się mówić. 16.35 Orkiestra salonowa. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Legioniści na włoskim froncie. 17.50 Ląwnik w sadzie przy. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Wyjazd Agnieszki. 19.20 Chór męski. 19.50 19.50 Pogadanka aktualna: „Fizjologia a pogląd na świat”. 20.00 Płyty. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chłopiński. 21.45 Piekno mowy polskiej. 22.00 Koncert popularny. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSAWA II: 13.00 Płyty.
14.00 Informacja. 14.05 Program na jutro. 14.10 Płyty. 15.00 Jodlopijki Jesienne. 15.15 1000 taktów muzyki. 15.00 Koncert solistów. 15.50 Płyty. 19.50 Żywe kulturalne stołce. 19.55 Wiadomości sportowe. 22.00 „Atlas teatralny”. 22.15 Płyty.

CZWARTEK, 28 października
WARSAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Poranek szkolny dla liceów. 11.40 Ludwik van Beetho w. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Muzyka salonowa. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Kartezjusz” — odczyt, wygłosi prof. Jan Łukasiewicz. 17.15 Koncert solistów. 17.50 Poranek sportowy. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.25 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Kryginalny Teatr Wyobraźni: „Eosman Klein” — słuchowisko Stefana Grabińskiego (ze Lwowa). 19.35 Duety w wykonaniu Ireny Gadejskiej i Janiny Hupertowej. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Clivia” — operetka w 3-ach aktach Nico Dostala. 22.00 „Walka o własne słowo” (z cyklu „Z mojej warsztatu” (szkie literacki Antoniego Potulskiego). 22.15 Koncert kameralny. 22.50 Ostatnie wiadomości.

Tabela loterii

Główny dzień ciągnięcia 1-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Table with lottery results for main draw. Columns include prize amounts and winning numbers.

Wygrane po 100 zł.

Table with lottery results for 100 zł prizes.

Wygrane po 50 zł.

Table with lottery results for 50 zł prizes.

Wygrane po 10 zł.

Table with lottery results for 10 zł prizes.

Table with lottery results for 50 zł prizes (continued).

Wygrane po 50 zł.

Table with lottery results for 50 zł prizes (continued).

Wygrane po 50 zł.

Table with lottery results for 50 zł prizes (continued).

Wygrane po 50 zł.

Table with lottery results for 50 zł prizes (continued).

Wygrane po 10 zł.

Table with lottery results for 10 zł prizes (continued).

Table with lottery results for 50 zł prizes (continued).

Wygrane po 50 zł.

Table with lottery results for 50 zł prizes (continued).

Wygrane po 50 zł.

Table with lottery results for 50 zł prizes (continued).

Wygrane po 50 zł.

Table with lottery results for 50 zł prizes (continued).

Wygrane po 10 zł.

Table with lottery results for 10 zł prizes (continued).

Protest przeciw „ghettu”

Otrzymałszy poniższe oświadczenie: Stowarzyszenie Adwokatów, Stowarzyszenie Inżynierów, Zrzeszenie Lekarzy Rz. P., skupiające szerokie rzesze Żydów — przedstawicieli wolnych zawodów, którzy wyszli z ław akademickich i z ławami akademickimi tradycją wolności i postępu są związani — z żalem stwierdzają upadek tych idealów w zarządzeniach rektorów wyższych uczelni o odrębnych ławkach dla studentów Żydów, z żalem tym głębszym, że zarządzenia wydane zostały przez kierowników almai...

niem ducha ludzkiego powołanych. Wprowadzenie ghettu lawkowego jest sponiewieraniem godności ludzkiej, podeptaniem kultury, pogwałceniem praw obywatelskich jest pogwałceniem światła cywilizacji — jest nawrotem do mroków średniowiecza. Stowarzyszenie Adwokatów, Stowarzyszenie Inżynierów, Zrzeszenie Lekarzy Rz. P. zakładają uroczysty protest przeciwko ghettu lawkowemu i głos swego protestu przysyłają do głosu Polaków, w szlachetnej obronie kultury stających do głosu całego społeczeństwa żydowskiego.

Rowerzysta zawinił samochód rozbił się

Na szosie płockiej pod Drobinem wydarzyła się znow katastrofa samochodowa wskutek nie ostrożnej jazdy rowerzysty. W kierunku Warszawy jechał samochodem płk. Stefan Chomicz, w towarzystwie dwóch oficerów. Samochód prowadził kierowca...

Michał Kulczycki. Na 6-ym km. za Drobinem Kulczycki mijął rowerzystę. Nagle rowerzysta skręcił na środek szosy. Kierowca w ostatniej chwili nie chcąc wpaść na rowerzystę skręcił w lewo. Wskutek nagłego skrętu samochód wywrócił się, potrącając rowerzystę. Płk. Chomicz, towarzysząc mu oficerowie i kierowca zostali ranni. Poza tym uległ ogólnym obrażeniom i złamaniu ręki rowerzysta, mieszkaniec Dłużniowa, pow. płockiego. Policja ustaliła, że winę za wypadek ponosi rowerzysta, który nieumiejętnie jechał spowodował katastrofę.

PROSZEKI BÓLU GŁOWY DLA DOROSELYCH ZE ZNAKIEM FABRYCZNEJ PRZEZIĘBIENIU GRYPIE I KATARZE

Dwudziestolecie przejęcia szkolnictwa od władz okupacyjnych

W początkach października r. b., w dwudziestą rocznicę przejęcia szkolnictwa powszechnego od władz okupacyjnych niemieckich i austriackich, odbyło się zebranie koleżeńskie pierwszych polskich inspektorów szkolnych. W toku obrad zdecydowano wydać wspólną pracę w formie książki pamiątkowej z okresu od dnia 1 października 1917 r. do końca 1918 r. na terenie byłego Królestwa Kongresowego. W tym celu z pośród zebranych wyłoniono Komisję redakcyjną w osobach tow. J. Cynarskiego i ob. ob. inż. Z. Piotrowskiego i L. Zapolskiego. Byli inspektorzy szkolni z wymienionego wyżej okresu proszeni są o nadsyłanie do dnia 1 marca 1938 r. prac, mających charakter wspomnień, pod adresem: Inż. Zygmunt Piotrowski, Warszawa, ul. Polna 78 m. 8.

Na wpisy szkolne

Dnia 31 października r. b. o godz. 8 p. p. w sali Filharmonii odbędzie się koncert na wpisy szkolne dla uczniów gimnazjum imienia Adama Mickiewicza. Udzielił biorą: pp. I. Cywińska (sopran), art. Op. Warsz., I. Małkiewicz (Domańska (recytacje) art. T. K. K. T., I. Sutocza - Znajdowska (m. s.) art. wzyw. kons. petersb., prof. M. Borzakowski (wio. lonczela), Z. Dolnicki (baryton) art. Op. Warsz., W. Trocki (fortepian), prof. Wileńskiego kons. Przy fortepianie: prof. Ludwik Urzędziński. Przystąpię biletów do nabycia w kasie Filharmonii od g. 10 w dniu koncertu.

Nasza rubryka

ABSOLWENTKA szkoły handlowej poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej. Zgłoszenia w administracji ewentualnie: Gesia 61 m. 65 „Praktykantka”. STUDENTKA ostatniego roku ma tematyki udziela: matematyki, fizyki, polskiego, niemieckiego. Licium. Marta. Przygotowuje do egzaminów eksterna. Telefon: 2-00-35. HAFCIARKA, umiejąca szyć na maszynie, poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia: Rakowiec, ul. Pruszkowska 6 m 182. MATEMATYKI, fizyki i niemieckiego (gimnazjum licium, natura!) udziela magister matematyki, Dzwonić 11-35-75.

Kronika organizacyjna

KOMISJA REWIZYJNA W.O.K.R. Posiedzenie komisji rewizyjnej W. O. K. R.-u odbędzie się w czwartek dn. 28 b. m. o godz. 6 po poł. w lokalu O.K.R. Długa 21.

DZIELNICA „PRAGA”. Dziś o godz. 7 w. odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnic — sprawy b. ważne, obecność wszystkich czł. Kom. obowiązkowa.

DZIELNICA „JERUZALIMA”. Dziś o godz. 7 w. odbędzie się posiedzenie Komitetu wraz z Zarządami Kół Fabrycznych.

DZIELNICA „PRAC. MIEJSK.” Posiedzenie Komitetu Dzielnic odbędzie się dn. 27 b. m. w środę o godz. 19.30.

DZIELNICA P.P.S. „SRÓDMIEŚCIE” Ogólne zebranie członków ze sprawozdaniem z Konferencji Okręgowej odbędzie się w piątek 29 b. m. o godz. 7.30.

DZIELNICA „PRAGA”. Dziś o godz. 19.30 odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Met. ul. Szeroka 22 Walne Zebranie Kole Młodzieży P.P.S. Sprawy b. ważne, obecność wszystkich członków obowiązkowa!

SEKCJA PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH P.P.S. Posiedzenie Zarządu Sekcji odbędzie się dn. 27 b. m. o godz. 18-iej w lokalu przy ul. Wawerskiej 7 (II piętro). Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa.

ZEBRANIE PLENARNE Z.N.M.S. — W czwartek 28 b. m. o godz. 19.30 w lokalu organizacji odbędzie się zebranie plenarne. Porządek dzienny: referat i sprawy organizacyjne.

ODCZYT. Związek Robotników Przemysłu Budowlanego Oddział Mokotów urzędująca dnia 27 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Dzielnic Mokotów (Racławicka 4) odczyt tow. J. Maliniaka „Hitler chce kolonii”.

CZARNA KAWA W ATENEUM. — Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej zaprasza na Czarną Kawę, która odbędzie się dn. 30 b. m. (sobota) w sali klubowej „Ateneum”, Czerwonego Krzyża 20. Początek o godz. 20.

OGŁOSZENIA DROBNE

POSADY ZAOFIAROWANE

Poszukujemy akwizytorów (ek) — na stałą pensję — prowizję Złota 59/29 — 10—12. 259

GARDEROBA

UBIORY

KUPNO I SPRZEDAZ

Maszyny Singera

RADIO I TECHNIKA

RADIO

Radio aparaty 100 złotych 10 zł

RADIOPREN

ROZMAITE

KWIATY

MĘŻCZYŹNI

Za długi Leona Gruby zamieszkałego w Ostrowcu kieleckim nie odpowiadamy. Żona i dzieci. 315

Zamach na sali sądu szykowała szajka bandycka

W dniu wczorajszym w czasie rozprawy w Sądzie Okręgowym w sali Nr. 11 bandy Nowickiego, wkroczyli wywiadowcy Urz. Śledczego i dokonali licznych aresztowań. Na sali siedzieli przeważnie wybitni kryminaliści, którzy tłumnie przybyli na proces. Aresztowano ogółem 20 osób. M. in. został również aresztowany świadek odwoadowy, Henryk Rzymiski, który w czasie aresztowania stawiał opór policji.

CHORZY:

Poco wam długo chorować na katar żołądka, katar kieszek, wzdęcie, kamienie żółciowe, serce, nerwy, bezsenność, cierpienia kobiece i różne dolegliwości, kiedy zdrowie możecie odzyskać przedko. Wystarczy tylko się zgłosić do Rudzińskiego i bóle — cierpienia wasze natychmiast bez lekarstwa ustąpią. Rudziński Nowy Świat 90 mieszkanie 2. Godziny: 10—24—7.

Trzech robotników zatrutych gazem

Na Lesznie, między pl. Kercelego a ul. Młynarską prowadzone są roboty ziemne przy budowie kanału ściekowego. Wskutek oburzenia ziemi, nastąpiło rozluźnienie spojów rur gazowych. Ulatniający się gaz, spowodował zatrucie trzech robotników inspekcji wodociągów i kanalizacji: Adama Rączkowskiego, Antoniego Sadowskiego i Stefana Siniukowa. Na miejsce przybyło pogotowie gazowni, którego monterzy przystąpili do wzmocnienia spojów rur. Do czasu zupełnego ukończenia tych robót, w obawie, aby nie nastąpiły nowe wypadki zatrucia, przerwano roboty przy budowie kanału. Zatrutym pomocy udzielił lekarz Pogotowia, przewożąc ich do domu.

OSTRZA POLONIA

Co tam robi?

Wartownik z lotniska na Okęcu zauważył jakiegoś osobnika na polu lotu. Wartownik zatrzymał osobnika i odprowadził go na wartownię. Zatrzymany podał się za Władysława Różańskiego. Po co siedzi na polu lotów i co tam robił wyjaśni dochodzenie.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Król i chórystka”. ANTINEA: „W blasku słońca” i „Mały buntownik”. AMOR: „Pokusa” i „Na dzień oceanu”. ACRON: „Trzydzieści karatów szczęścia” i „Bohaterkie kurczątka”. AS: „Szary dwór”. ATLANTEIC: „Ich stu i ona jedna”. BALTHYK: „Saratoga”. BIS: „Romeo i Julia”. CASINO: „Czar cyganerii” z Kiepurą i M. Eggerth. CAPITOL: „Znachor”. COLOSSEUM: „Scypion afrykański”. CZARY: „Tajemnica złotego pokójnika”. ELITE (Marszałkowska 81): „Barbara Radziwiłłówna” i „Trzy małe wilczki”. EUROPA: „Kiedy jesteś zakochana”. FAMA (Przejazd 9): „Brutal” z Mac Laglene. FILHARMONIA: „Trafalgar”. FORUM: „Maroko” i „Dzikie ścieżki”. GDYNIA: „Ty, co w Ostrej świecisz branie” i dodatki. GLORIA: „Daniel Boone” i „Papa się żeni”. HOLLYWOOD: „Tak się kończy miłość”. RELIOS: „Trędowata” i „Ordynat Michorowski”. JURATA: „Barbara Radziwiłłówna”. IMPERIAL: „Historia jednej nocy”. ITALIA: „Ku wolności”. KOMETA: „Kaprys milionera” i re. wia. KOMETA: „Kaprys milionera” i re. wia. KOMETA: „Kaprys milionera” i re. wia. KAPRYS MILIONERA: reżysera: GEORG JACOBY muzyka: FRANZ DOELLE Wiedeński humor Amerykańskie tempo! Na scenie rewia. MARS: „Wierna Rzeka”. MASKA: „Kain i Mabel” i „Czarne róże”. METRO: „Słubowanie”. MEWA: „Spotkali się w Paryżu” i „Darmozjad”. MUCHA: „Dyplomatyca żona”.

Opera stolicy „Legenda Bałtyku” Nowowiejskiego

Jednym więcej dowodem naszych chorych obecnie stosunków muzycznych jest fakt, że dopiero dzisiaj za dyrekcji p. Jerzego Mazarakiiego Warszawa poznała „Legendę Bałtyku”. Od kilku nastu lat zna ją już Poznań, wystawiała ją Lwów, Katowice, a stołeca nasza, której z urzędu należy się pierwsze miejsce w popieraniu dzieł polskich, występuje z premierą dopiero teraz, kiedy siły wykonawców są nadzwyczajne, niepewność istnienia, ciężka walka o byt nie pozwala artystom na polewiczne chociażby oddanie się sztuce. Jakkolwiek byłyby „ale” opera Nowowiejskiego niewątpliwie zasługująca na wystawienie. Jak każdy utwór ludzki posiada swoje plusy i minusy, ale strony ujemne nie powinny wyciągać jej znaczenia jako jednego ze stosunkowo nielicznych dzieł scenicznych polskich, oryginalnych, w dziedzinie naszej muzyki dramatycznej szczególnie rzadkich.

Geniusz reżyserski umiał by może wlać trochę duszy w papierowe figury wodza Mestwina, jego córki Bogny, kochającej młodego żeglarza Domana. Prózno jednak oczekujemy stopniowania efektów, napięcia uczuciowego w przeżyciach bohaterów. Nie pomagają chmury, pioruny, balwany morskie — słuchacz chłodem reaguje na zwierzenia miłosne obu zakochanych par. Kaszubskie, ludowe tło opery wymaga rzecz jasna, odpowiedniej, z folkloru zrodzonej muzyki. Rozumie to dobrze kompozytor. Daje wiele tematów ludowych chociaż dość jednostronnie je opracowuje. Przy tym teksty nie zawsze godzą się z rytmem wiersza („Oj, żeglarzu, żeglarzu”), co u ludu jest częste, ale w operze wcale nie pożądaną. Zresztą autor swobodnie dysponuje tu pieśniami, nie przywiązując wagi do rozległości kaszubskiego folkloru. Szkoła, że nie ma w operze takiego, przewodniego motywu, jak np. w „Marii” Stankowskiego, do którego przysiągają by się można, który zostaje w uszach słuchacza nawet wtedy, gdy opera schodzi z repertuaru. Muzycznie najcenniejsza wydaje mi się uwertura. Kontrasty tematyczne, barwy orkiestry (harfa solo) zapowiadają operę doskonale. P. Bolesław Tyllia trzymał całość dość mocno. Brzmienie blachy, ostre w forte należałoby jeszcze wyretuszować. Chóry sumiennie ćwiczone przez p. Kubikę, odgrywały poważną rolę.

Wespół z baletem dawały zespół zwarty, z całością harmonizujący. Śpiewacy nie wyróżnili się. Spособności też wielkiej do tego nie mieli, gdyż partiom wokalnemu na ogół brakuje dłuższego oddechu. P. Józef Woliński jako żeglarz miał najwięcej do powiedzenia w akcie pierwszym. Poza tym jako aktor nie umiał czy nie mógł? zdobyć się na kreację żywszą. „Bogaty zdun” Lubor, starający się bez nadzieje o względy Bogny, miał więcej wyrazu w ujęciu p. Eug. Mossakowskiego, ale brakowało mu dłuższej arii do rozśpiewania się. Najwięcej stosunkowo naturalności w grze i śpiewie zawiera partia Bogny, na premierze p. Fr. Piatówny. Muzykalny sopran artystki dawałby słuchaczowi więcej jeszcze zadowolenia, gdyby dykcja była wyraźniejsza. Duet z Domaniem wymaga również retuszu, zwłaszcza w zakończeniu. Niewątpliwie trudno było Nowowiejskiemu odmalować muzycznie obyczaje rybaków kaszubskich z przed dziesięciu wieków, ich wiarę w Peruna, Światowida, cześć dla bogini miłości — Dzidziłi i t.p. Duchą dzieł starych Słowian ujął po swojemu. W złożonej formie opery - baletu przemówił językiem indywidualnie odczutej ludowości. Publiczność nasza przyjęła kompozytora serdecznie (autor był na premierze), wdzięczna za pomysły, za ucieleśnienie ładnej baśni z życia pogańskich Pomorzan. Wiecej, gratulacje, kwiaty towarzyszyły żywym oklaskom. Troška przedstawiciela Ligi Morskiej i Kolonialnej o powodzenie opery (słowo wstępne) okazała się niepotrzebna. Dzieło samo uturjuje sobie drogę i, jak rzadka muszla z morna rodzimej twórczości artystycznej zainteresuje ogół. E. O.